

# Kalejdoskop 09/19 gotowy

*Architekt miasta Łodzi Marek Janiak pisze o mieście idealnym, Rafał Syska o filmach, które nie są udane, ale są ważne i tych, które są udane, ale nieważne, Łukasz Maciejewski o wielkiej sztuce trafionej obsady wg Wajdy, Kevin Kołeczek o filmowej ariergardzie „żywiącej” się światową kinematografią, Piotr Kasiński o wystawie na 100-lecie polskiego komiksu, Maciej Cholewiński bada związki Widzewa ze sztuką, Wanda Janakiewicz przygląda się 5. Piotrkowskiemu Biennale Sztuki. Szczegóły poniżej.*

ROZMOWA MIESIĄCA: Tomasz BĄK

## **Mój plan? Chodzi o miłość**

Jako umiarkowanie religijnego chrześcijanina obowiązuje mnie przykazanie miłości, które staram się jak najlepiej wypełniać. Niektórzy krytycy widzą we mnie raczej wiecznego marudę, a nie zauważają, że marudzę, bo chciałbym właśnie więcej miłości. Przyznaj, to radykalny program pozytywny! - mówi laureat poznańskiej Nagrody-Stypendium im. Stanisława Barańczaka (40 tys. zł) i mocny typ do Nagrody Literackiej "Gdynia". Rozmawia Rafał GAWIN.

Autorką fotografii okładowej i zdjęć Tomasza Bąka jest Agnieszka Cytacka, która realizuje właśnie w ramach stypendium artystycznego prezydenta Łodzi projekt "Atlas Piękna" (uspokajamy, Tomasz Bąk jest z Tomaszowa)

--

## **Monopolis, czyli dobre sąsiedztwo**

Krzysztof WITKOWSKI, prezes Virako, przyznaje: „Najwięcej wyzwań pojawia się teraz, czyli na etapie budowy, kiedy projekty techniczne spotykają się z rzeczywistością. Stare mury mają swoje tajemnice”, ale jako osobę zabierającą często głos w sprawach społecznych pytamy go też czym jest miejska dobra przestrzeń.

## **Transatlantyk: zawieszony sny**

Bogdan SOBIESZEK

Władze za ponad 3 mln zł rocznie spodziewały się chyba o wiele większych fajerwerków. Myślę, że wszystkie pozostałe zarzuty mają drugorzędne znaczenie. Transatlantyk jest taki, na jaki nas stać. Nie wiem, czy za takie pieniądze można było zrobić dużo więcej. Pomijając typowo łódzkie malkontenctwo, będę się upierał, że ten festiwal jest (był) istotną wartością dla Łodzi.

--

TEMAT NUMERU: Manifest niezgody

Wracamy do Manifestu Wolnej Kultury Łodzi, bo jesteśmy przekonani, że w tym temacie nie wszystko powiedziano, a sam Manifest jest tylko jak wierzchołek góry lodowej łódzkiej kultury. Próbujemy spojrzeć na sprawę szerzej.

## **W którą stronę idziemy (jeśli idziemy). Zamiast wstępu**

Łukasz KACZYŃSKI

Jeśli Manifest Wolnej Kultury Łodzi potraktować jako zestaw współrzędnych, które mają doprowadzić organizatorów kultury do najlepszego z możliwych modeli, to dyskusję z 4 czerwca towarzyszącą jego ogłoszeniu można uznać za próbę narysowania mapy łódzkiej kultury. A

przynajmniej gdy rozmówcom – przy braku reprezentantów urzędu miasta skazanych na monolog – udało się wyjść poza katalog typowych bolączek środowiska. Oto tematy, które uruchomili.

### **O zmianę myślenia**

Karolina SIKORSKA (Uniwersytet Mikołaja Kopernika):

Zmieniają się modele myślenia o rzeczywistości społecznej. Inaczej postrzegamy rolę urzędowych mecenasów – chcemy widzieć w nich nie tylko źródła finansowego wsparcia, ale i partnerów do rozmowy o naszych przedsięwzięciach i szerszej polityce kulturalnej regionu. Kiedy zwrócono się do mnie o skomentowanie Manifestu, przypomniałam sobie o gorących debatach, jakie toczyły się w Poznaniu. Podobnie jak dziś w Łodzi, dyskutowaliśmy m.in. o polityce uprawianej przez miejskich urzędników, zorientowanej na szukanie oszczędności w kulturze, ale z aspiracjami do finansowania spektakularnych eventów

### **Kiedy gust urzędnika staje się obiektywnym prawem**

Tomasz MAJEWSKI (prezes Polskiego Towarzystwa Kulturoznawczego)

Wiceprezydent Piątkowski w wywiadzie udzielonym po upublicznieniu Manifestu Wolnej Kultury przedstawił współpracujących z nim urzędników Wydziału Kultury nie tylko jako osoby zacne i kompetentne, acz stale niesprawiedliwie obrażane przez grupkę artystów, ale też jako współkreujące miejską kulturę, bo są wśród nich „też ludzie mający osiągnięcia artystyczne”. Przyznaję, że, choć upłynęło trochę czasu, wciąż o tym myślę, bo może w tej wypowiedzi było coś na rzeczy. Niekoniecznie w apologetycznym znaczeniu podsuwanym nam przez Wiceprezydenta. Zadałem sobie pytanie, co władze Miasta rozumieją przez kulturę (w tym artystyczną) i czy istotnie czują się one rzeczywistymi twórcami tutejszej kultury.

--

FELIETONY:

### **Linia mienia**

Andrzej PONIEDZIELSKI

Zdarza mi się czasem, ośmielam się, rozpatrywać świat bliższy mi i dalszy pod kątem jego dla mnie przydatności. Wtedy bezczelnie stosuję tabelkę, którą świat sam wymyślił na okoliczność wszelkich rozliczeń. Tabelkę słynną jak Bóg. Tabelkę słynną jak Bank. Tabelkę – Winien/Ma.

### **Inne wartości**

Rafał SYSKA

W „Znajdę cię” ujęło mnie przecież piękno Łodzi. Żywej, paryskiej z ducha, mieszczańsko-inteligenckiej i tolerancyjnej. Cóż z tego, że nieprawdziwej i cukierkowej, skoro od czasów „Ziemi obiecanej” nie było tak atrakcyjnej. Owszem, nie zawsze kryterium wartości filmu musi być jego artystyczna jakość. Bywają filmy gorsze, ale ważne.

### **Aktorzy Wajdy**

Łukasz MACIEJEWSKI

Wajda powtarzał wielokrotnie, że dobra obsada przesądza o sukcesie filmu. Jego ukochani aktorzy często wracali do tej myśli. Miał wyborną intuicję.

### **Ajm chodzing na plażing**

Michał B. JAGIEŁŁO

Nie ma się co śmiać. Znad morza wróciłem tego lata z poważnym urazem lingwistycznym. Jakim?

## **Na kolana!**

Maciej CHOLEWIŃSKI

Wiele razy myślałem o medialności Widzewa, o tym, co sprawia, że chce się o nim czytać i pisać – bez względu na sympatię czy antypatię albo wyniki sportowe, które powinny być najważniejsze.

--

## **Trzeba cisnąć w sprawie filmu**

Bogdan SOBIESZEK

Ćwierć wieku temu Łódź przestała być stolicą przemysłu filmowego w Polsce. Wiele było ścieżek, którymi mogła przez te lata pójść, a nie poszła. Dziś jesteśmy świadkami kolejnego przesilenia.

## **Krótkodystansowiec przeciwko dystansowi władzy, czyli cz. 2 spowiedzi wydawcy książek poetyckich w Polsce na przykładzie Łodzi**

Rafał GAWIN

Nie wylewam żalów ani się nie skarżę. Wydaję książki i wydaje mi się, że to ma sens. Nawet jeśli jakiejś władzy się to nie podoba.

## **Rewolucja w jidysz**

Aleksandra TALAGA-NOWACKA

Młodzieńcy z Jung Idysz tworzyli w Łodzi w duchu awangardy długo przed tym, nim pojawili się tu Strzeмиński i Kobro. Mija sto lat od powstania tego żydowskiego stowarzyszenia artystyczno-literackiego. Pomysł na wystawę był nieco karkołomny, ale interesujący – zrealizować planowany przed stu laty wspólny pokaz dwóch ugrupowań, do którego nigdy nie doszło. Karkołomny, bo nie wiadomo, jak miał on wyglądać

## **Co oferuje artysta**

Wanda JANAKIEWICZ

Kierunek V Piotrkowskiego Biennale Sztuki wyznaczyła twórczość rosyjskiego reżysera Andrieja Tarkowskiego, ze wskazaniem na jego ostatni obraz filmowy „Ofiarowanie” z 1986 roku. Ośrodek Działań Artystycznych w Piotrkowie – organizator PBS – i kurator wydarzenia, Andrzej Hoffman, odważnie postawili temat tegorocznego konkursu, odwołując się do doświadczeń ideologiczno-filozoficznych, ale tym razem wywodzących się z języka medium filmowego.

## **Ciężar sentymentu**

Joanna GLINKOWSKA rozmawia z Martą KRZEŚLAK

„Lubię, jak ludzie się cieszą. Po to żyjemy, żeby być szczęśliwi. Żyjemy dla siebie nawzajem. Nie robię nic w kontrze do rzeczywistości przepełnionej złem, nieszczęściami i nienawiścią. Raczej mam potrzebę negocjowania takiego stanu”.

## **Krótką impresją Pawełka**

Paweł GŁOWATY, laureat naszej Nagrody dla młodego aktora na Festiwalu Szkół Teatralnych odpowiada na pytanie, co go ostatnio zainspirowało. Opowiada: Hrabal. I wyjaśnia dlaczego.

## **GALERIA „K”: Ty jesteś kuratorem**

Rolę kuratora Galerii Kalejdoskopu przyjął Jarosław SUCHAN, dyrektor Muzeum Sztuki w Łodzi, i przedstawia Cezarego BODZIANOWSKIEGO.

## **Pochwała piratów**

Kevin KOŁECZEK

Podmioty działające na polu kultury filmowej, zamiast kurczowo trzymać się romantycznej wizji autora i procesu twórczego, powinny nie tylko zainspirować się praktykowanymi w społeczeństwie formami użytkowania dóbr audiowizualnych, ale zbudować platformę te działania skupiającą, stymulującą i kształtującą. Rozproszone grono „przetwórców”, dzięki którym tony filmoodpadów przywracane są kulturze w formie kolaży i dzieł ready-made, miałyby szansę przekształcić się w spójną formację – ariergardę

### **Komiksowe rozterki**

Piotr KASIŃSKI

Pamiętam, jakby to było wczoraj. W pociągu jadącym ze stolicy do Łodzi spotkałem kolegę ze studiów – dziś znanego dziennikarza od muzyki, któremu dawniej zdarzało się pisywać także o komiksach. Obok niego siedział – w krawacie z wizerunkiem Kaczora Donalda – największy dziś wydawca komiksów w Polsce.

### **Oko i ucho**

Anny KUŹMICKA

Przypisano mnie do portretu, mówi o sobie Jerzy Neugebauer, a przecież zacząłem swoją przygodę z fotografią, uwieczniając młodych sportowców. – Rozumiem, że zawodnicy drużyn, które składały się z dzieci pracujących w Niemczech, nie mogli trafić do wyobraźni odbiorców tak, jak moje późniejsze fotografie, na przykład 18-letniej Beaty Tyszkiewicz czy Barbary Kwiatkowskiej.

### **Wieluń przede wszystkim**

Maciej BIESZCZAD

Wieluńskie Towarzystwo Naukowe nie tylko powstało w jasno określonym celu, ale przede wszystkim od lat wierne jest swoim założycielskim intencjom z 1999 roku. Powstało z inicjatywy dr. hab. Stanisława Tadeusza Olejnika, profesora Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach – Filia w Piotrkowie Trybunalskim. Dziś cieszyć się może 20-leciem istnienia, a obecnym prezesem jest dr Zdzisław Włodarczyk. Co zapewnia stowarzyszeniu trwanie?

### **Karpiński i jego miasto**

Andrzej SZNAJDER

Choć postać Światopełka Karpińskiego nie była mi, łaskowianinowi, obca, to przez wiele lat moja wiedza ograniczała się do biograficznych ogólników. Nie sądziłem wtedy, że przyjdzie mi badać jego losy i... opisać je w książce.

### **Gniewni ludzie żyją beztrosko**

Martyny JAKUBIEC

Czytając „All You Need is Love” Jerzego Jarniewicza słuchałam Janis Joplin i Doorsów, przy „Tłumaczu między innymi” – Dylana. Przy „Buncie wizjonerów” (Znak, 2019) towarzyszyli mi Stonesi. Lata kontrkultury wydają się ciekawe właśnie ze względu na ich buntowniczy charakter, który ma w sobie poetycki urok, romantyczną ideę, ale też opiera się na łamaniu zasad.

- -

MIASTO-ZMYŚL

### **W stronę miasta idealnego**

Marek JANIĄK

Kto powinien decydować o danym miejscu? Mieszkańcy? Profesjoniści, czyli supermędrcy wybierający optymalne rozwiązanie? Kto ma zawyrokować: „to jest największy zysk, najmniejszym kosztem i dla największej grupy”? – odpowiedzi szuka architekt miasta Łodzi zabierając głos w naszej debacie „Czyje jest miasto?”.

## **Mity-kity. Obalamy**

Sylwia KUBUS

Z kawą związanych jest wiele pseudofaktów, którymi karmią nas media i „znawcy tematu”. Rozprawia się z nimi basistka z kawiarni „Owoce i warzywa”.

## **Najpierw piwo, później polityka**

Maciej ROBERT

Čaputová stała się - zwłaszcza po ubiegłorocznym politycznym morderstwie, którego ofiarą padli dziennikarz śledczy Ján Kuciak i jego narzeczona Marina Kušnírova - wyrazicielką potrzeb młodego pokolenia, zrażonego do polityki i wyglądającego zmian na lepsze. Oto pojawiła się też polityczka, która... ma luz. Jej sztab wypuścił nawet piwo Čaputované (gra słów zestawiająca nazwisko kandydatki ze zwrotem „čapované pivo”, czyli piwo lane). Z Magdą Vásáryovą było odwrotnie - najpierw piwo, potem polityka. Vásáryová to pamiętna Maria z filmowej wersji „Postrzyżyn”, która w Hrabalowskiej ekranizacji w zapierający dech sposób opróżniała jeden kufel za drugim.

--

Pismo do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press i salonach empik. A także w prenumeracie (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu):

[TUTAJ](#)

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#)